

**Odpowiedź prof. KAAFm, dr hab. Dorocie Kubackiej-Jasieckiej na recenzję
przygotowanej przeze mnie, pod kierunkiem prof. UKSW dr hab. Henryka Gasiuła
oraz dr Włodzimierza Strusa, rozprawy doktorskiej pt.:
„*WARTOŚĆ EKSPLANACYJNA STRUKTURALNYCH ELEMENTÓW OSOBOWOŚCI
W OKREŚLANIU RÓŻNYCH FORM TENDENCJI AGRESYWNYCH*”**

Uprzejmie dziękuję za przygotowanie tak wnikliwej i wyczerpującej recenzji mojej rozprawy doktorskiej oraz za wartościowe uwagi tamże zawarte. Uważam je za istotne wskazówki dla mojego dalszego rozwoju naukowo-badawczego oraz poprawy jakości mojego warsztatu badawczego.

Odnosząc się do treści zaprezentowanych przez Panią Profesor wątpliwości merytorycznych chciałbym wskazać co następuje:

1) w odniesieniu do zapytania: *Czy wyniki badań dotyczą zjawiska agresji ujawnianej w zachowaniu, tendencji agresywnych, czy agresywności jako trwałej dyspozycji?* pragnę wskazać, iż wg. mnie wyniki moich badań własnych dotyczą jednocześnie (na różnych poziomach analitycznych) *zjawiska agresji ujawnianej w zachowaniu, tendencji agresywnych, i agresywności jako trwałej dyspozycji/cechy*. Pragnę jednocześnie podkreślić, iż w rozprawie wskazałem co następuje: „*Przyjęto, iż ww. pojęcia „tendencji” oraz „form” zachowań agresywnych oznaczają (najogólniej problem ujmując) tzw. agresywność jednostki (cechę lub zbiór cech, czyli dyspozycji psychicznych) oraz tzw. agresję czyli zachowania (względnie czynności) agresywne jednostki. A zatem agresja stanowi poznawczą, emocjonalno-motywacyjną i behawioralną ekspresję agresywności ludzkiej.*” (Rozprawa doktorska, s. 19-20). Ponadto na podstawie analiz Gasiuła (2012, 2020) oraz pozostałej literatury przedmiotu *cechę rozumiem jako: a) jako realnie istniejącą dyspozycję (do określonego rodzaju zachowania) warunkującą zmienność zachowania i b) jako kategorię analityczno-deskryptywną osobowości ludzkiej, czyli opisów deskryptywnych własności podmiotowych jednostki* (Rozprawa doktorska, s. 108). W tym kontekście pragnę zauważyć, iż na podstawie pogłębionych analiz konceptualno-teoretycznych oraz analizy leksykalnej języka polskiego **pojęcie tendencji uważam za równoważne pojęciu dyspozycji** – mogę tu wskazać, iż za *Słownikiem Wyrazów Obcych PWN* (1978) dyspozycję

rozumie się następująco „3. med. psych. skłonność do pewnych schorzeń lub do pewnego typu stanów psychicznych” a tendencję rozumie się jako „skłonność, dążność, inklinację; dyspozycję psychiczną do czegoś”,

2) w odniesieniu do zapytania: *Czy dotyczy to również tendencji samoagresywnych i jak przedstawia się zróżnicowanie kierunku agresji w modelu KMuFTA?* pragnę wskazać, iż KMuFTA zdecydowanie dotyczy także tendencji samoagresywnych – w tym kontekście pozwolę sobie wskazać, co na ten temat piszę w ramach opisu samego modelu: „4. Ze względu na strukturę KMMO i wynikający z tego fakt, iż sąsiadujące z sobą bieguny metacech są ze sobą z definicji powiązane przyjęto, iż **drugorzędne aspekty wspólnego związku Gammy- wraz z Alfa- i Delta- a także Beta- będą odnośnie kanalizowały (adekwatnie: na zewnątrz i ku sobie) tendencje i zachowania agresywne odczuwane przez jednostkę** (w ramach modelu teoretycznego ww. relacje oznaczają odnośne strzałki zaznaczone na niebiesko):” (Rozprawa doktorska, s. 148) i dalej „c) W ramach bieguna Gamma-/dysharmonii, znajdują się osoby, które będą przejawiały w swym zachowaniu głównie tendencję do odczuwania i przejawiania wrogości, agresji pośredniej, agresji przemieszczonej, agresji werbalnej (o małym nasileniu), tendencji autodestrukcyjnych i samoagresji (tak emocjonalnej jak i fizycznej) – w ramach modelu określane są one pod zbiorczą nazwą tzw. stłumionej paranoicznej autoagresywności,” (Rozprawa doktorska, s. 149),

3) w nawiązaniu do zapytania: *Czy relacje, zależności, korelacje odzwierciedlają współwystępowanie elementów biegunów metacech i form agresji? Czy też zastosowane procedury upoważniają, do choćby hipotetycznych sugestii co do relacji przyczynowo-skutkowych?* pragnę wskazać, iż dokonana przeze mnie analiza wyników badań własnych zdecydowanie odzwierciedla współwystępowanie (tak dodatnie jak i ujemne) biegunów metacech i form agresji. Jakkolwiek z wskazywaniem – w tym kontekście – relacji przyczynowo-skutkowych świadomie zachowywałem powściągliwość – co wynika z następujących przesłanek:

a) analiza korelacyjna *de iure* nie daje takiej możliwości,

b) gdy uzyskane w trakcie procesu badawczego wyniki zostaną powtórzone w ramach badań innych/niezależnych badaczy na innej próbie możliwym będzie wskazanie ww. możliwości przewidywania określonych tendencji agresywnych (gdyż zaprezentowane badania własne dotyczyły walidacji modelu badawczego KMuFTA) – jakkolwiek można tu także wskazać, wspomniana powyżej „możliwość

przewidywania” bazuje na statystycznej funkcji wyjaśnianej wariancji i nie wymaga zależności przyczynowo-skutkowej a wyłącznie korelacyjnej,

c) w tym kontekście **koronnym dowodem** na rzecz możliwości wykazywania zależności przyczynowo-skutkowych byłoby przeprowadzenie badań eksperymentalnych walidujących trafność modelu KMUFTA,

d) mając powyższe na uwadze, wydaje mi się, iż z **pewnym stopniem trafności mogę wskazać**, że osoby przejawiające w ramach swej struktury bio-psychospołecznej dominację określonego bieguna metacechy czy też biegunów KMMO **będą bardziej skłonne do prezentowania bądź przeżywania danych form tendencji (auto)agresywnych** (jakkolwiek za wcześnie jest tu na mówienie o relacji przyczynowo-skutkowej).

4) w odniesieniu do zapytania nt. **uzasadnienia tzw. użyteczności modelu KMUFTA**, pragnę wskazać, iż wg. mnie użyteczność analityczna modelu KMUFTA polega na próbie *„uporządkowania relacji najczęściej wyróżnianych w literaturze przedmiotu form tendencji agresywnych względem KMMO”* (Rozprawa doktorska, s. 11) celem jego empirycznej walidacji na podstawie wyników badań własnych,

5) gdy idzie o uwagę nt. **pozbawienia rozprawy znaczenia dla stosowanej psychologii agresywnych zachowań oraz możliwości zrozumienia mechanizmów psychologicznych przemocy a także pomijanie złożonych interpretacji psychologicznych statystycznie potwierdzonych (bądź nie) zależności**, uważam, że przyjęta przeze mnie strategia badawczo-analityczna nie jest najlepsza dla badania mechanizmów agresji i przemocy, a także już w pierwszym przypisie wskazałem, iż **przemoc nie wchodzi w skład zaprezentowanych w rozprawie analiz**. Pozwolę sobie tu także nadmienić, iż w istocie przygotowana przeze mnie rozprawa stanowi tylko pewien fundament wskazujący na wagę znaczenia zaplecza teoretycznego do wykorzystania i przetworzenia na wymiar aplikacyjny podczas którego zaprezentowałem nabytą przeze mnie podczas studiów umiejętność przeprowadzenia procesu badawczego. Pragnę ponadto zwrócić uwagę, iż – jak zdaje się dowodzić filozofia nauki i historia psychologii – w **przypadku braku podstaw teoretycznych dla analizy danego problemu badawczego koniecznym jest wpraw** stworzenie odnośnego (oryginalnego ze swej definicji) modelu zależności mu poświęconego (vide: KMUFTA) a następnie jego walidacja (na maksymalnie dużej i zróżnicowanej próbie badawczej). Inaczej mówiąc: *Wykorzystanie praktyczne wiedzy teoretycznej wymaga wpraw zsyntetyzowania ww. wiedzy teoretycznej i precyzyjnego ustalenia jest podstawowej struktury (zależności)*. Analiza literatury przedmiotu wskazuje na

występowania znacznej liczby zjawisk – czy też pojęć bądź procesów – dotyczących przejawiania przez człowieka jego agresywności bądź nieagresywności o nie do końca sprecyzowanych granicach teoretyczno-koncepcyjnych. **W tym kontekście uporządkowanie tejże wiedzy i weryfikacja empiryczna tego działania w kontekście integrującego modelu osobowości KMMO, była podstawowym celem tej mojej rozprawy doktorskiej i jednocześnie fundamentem dalszych analiz teoretyczno-koncepcyjnych.**

6) w odniesieniu do wskazania o braku zaprezentowania uzasadnienia teoretycznego przedstawionych hipotez badawczych w ramach modelu KMUFTA pragnę podkreślić, iż dokonane przeze mnie uzasadnienie postawienia odnośnych hipotez badawczych miało za podstawę całokształt przeprowadzonej przeze mnie podczas przygotowywania rozprawy doktorskiej analizy konceptualno-teoretycznej (postulowanych) zależności między KMMO a zróżnicowanymi formami tendencji (auto)agresywnych najczęściej spotykanymi w literaturze przedmiotu. Niejako parafrazując powyższe, można uznać mój model badawczy za jedną wielką hipotezę składającą się z wielu hipotez szczegółowych powiązanych czy też bazujących na wielorako empirycznie zweryfikowanym modelu KMMO (o dużej wartości syntetyzująco-integracyjnej względem różnych konstruktów psychospołecznych). **Zatem zamieszczona w paragrafie 9 rozdziału III, analiza teoretyczna zawiera *de facto* teoretyczne uzasadnienia dla sformułowanych w następnym rozdziale hipotez.**

7) w odniesieniu do uwagi o nie uwzględnianiu w interpretacji wyników średnich wielkości poszczególnych zmiennych w ramach przedstawianych analiz pragnę wskazać, iż częściowo zgadzam się z tą uwagą – pragnę podkreślić tu, iż o ile prawdziwym jest zarzut o nie uwzględnianiu w interpretacji wielkości odnośnych wyników średnich to są one przedstawione we wszystkich tabelach tamże zawartych. Ponadto – mając na uwadze tzw. *spójność informacyjną rozprawy* – starałem się tu koncentrować na najniższych i najwyższych wynikach średnich i – odpowiednio – odchyleniach standardowych (dla całych tabel). W dalszej kolejności – o ile rozumiem – skutkowało to nie zrozumieniem mojej intencji analityczno-interpretacyjnej: **odnośne wyniki średnie są każdorazowo uwzględniane w przedmiotowych tabelach – w wypadku rysunków zaś wielkości uzyskanych wyników średnich są orientacyjnie podane na obrzeżach tabeli w osi rzędnych.** Ponadto pragnę wskazać, iż celem mojej interpretacji było stwierdzenie czy średni poziom badanych zmiennych różni się istotnie w badanych podgrupach - sama wysokość średnich zasadniczo nie mogła być przedmiotem interpretacji z powodu braku adekwatnych norm w większości z zastosowanych narzędzi pomiarowych, które są

metodami *stricte* badawczymi a nie diagnostycznymi (przy czym należy tu wyraźnie wskazać, iż odnośne normy dla inwentarzy IPSA i IPSAII są stare – z tego też powodu narzędzia te uznaję – w pierwszej kolejności – za narzędzia badawcze). Ponadto **w ramach rozprawy doktorskiej używałem odnośnych narzędzi przede wszystkim dla celów badawczych.**

8) w nawiązaniu **do wskazania o braku tzw. podsumowań syntetyzujących i uogólniających tezy odnoszące się do hipotetycznego modelu KMuFTA** pragnę wskazać, iż **dopiero teraz** – po tzw. *przetrawieniu odnośnych kwestii oraz uzyskaniu innej, bardziej obiektywnej perspektywy* - **widzę całkowitą zasadność wprowadzenia tychże podsumowań.** Jednocześnie pragnę wskazać, iż **na etapie planowania i pisania rozprawy takowa idea po prostu nie była mi dostępna poznawczo** – z tego też względu bardzo dziękuję za tą uwagę – będę ją traktował jako wskazówkę dla dalszych badań.

9) w odniesieniu do uwagi, iż znajdującą się w ramach dyskusji wyników badań własnych część zatytułowaną jako „*Odkrycia badań własnych*” winno się określać jako **tzw. Wnioski pracy** wynikała ona z zauważalnej w literaturze przedmiotu tendencji do **kończenia prac naukowych, w tym rozpraw doktorskich, na tzw. dyskusji wyników** – do czego pojęcie wniosków **niezbyt pasuje mi znaczeniowo.** Inną kwestią jest w tym kontekście fakt, iż – wg. mnie - **użycie pojęcia wnioski będzie bardziej zasadne po potwierdzeniu wyników zawartych w mojej rozprawie w ramach niezależnych badań walidujących przedstawione tu zależności na innej próbie (z uwzględnieniem przedmiotowych Odkryć badań własnych).** Jednocześnie – patrząc z obecnej perspektywy – w pełni zgadzam się z sugestią, iż przedstawienie ww. odkryć/względnie wyników badań własnych **należało zakończyć zaprezentowaniem zrekonceptualizowanego modelu badawczego KMuFTA** – w czasie pisania rozprawy takowa idea nie była dostępna mi **poznawczo.** Jeśli chodzi o **problem tzw. wniosków praktycznych** płynących z badań własnych oraz **budowania modeli metacech** pragnę wskazać, iż wg. mnie istotą „*użyteczności*” tegoż działania jest ich większa wartość eksplanacyjno-predykcyjna niż **modeli hierarchicznych** względem różnego typu zjawisk psychospołecznych (na co wskazuje analiza dostępnej literatury przedmiotu na temat KMMO) co – w dalszej kolejności – **implikuje użyteczność modelu KMuFTA.** Gdy **chodzi zaś stricte o problem ww. wniosków praktycznych** płynących z moich badań jest to **zasadniczo wskazanie występowania współzmienności między określonymi formami tendencji (auto)agresywnych a biegunami KMMO** w dalszej kolejności prowadzące ku wskazaniu, iż **osoby przejawiające dominację danego układu biegunów KMMO będą miały**

tendencję do reagowania (zwłaszcza na skutek frustracji i stresu) określonymi formami tendencji (auto)agresywnych.

10) w odniesieniu do uwagi nt. bardziej poprawnego pod względem formalnym ułożenia przygotowanego przeze mnie modelu KMUFTA w części metodologicznej a nie na zakończenie rozważań teoretycznych (jak zostało to dokonane w niniejszej rozprawie) podzielam z całym przekonaniem pogląd Pani Profesor i tak też zrobiłem w jednej z pierwszych wersji rozprawy – jednocześnie pragnę podkreślić, iż w ramach szczegółowych konsultacji z promotorem i promotorem pomocniczym zostałem przekonany do zmiany mojego pierwotnego zamierzenia na zaprezentowane w wersji poddanej recenzji. Ponadto współcześnie w literaturze światowej można zauważyć trend do kończenia części teoretycznej modelem badawczo-teoretycznym, będącym bezpośrednią podstawą badań własnych, a nawet nierzadko same hipotezy badawcze prezentuje się jeszcze przed prezentacją metody badań własnych.

11) w odniesieniu do uwagi nt. zasadności przeniesienia niektórych tabel a także zestawień danych socjodemograficznych pragnę wskazać, iż moja decyzja oparta była na ogólnie przyjmowanej w literaturze – jak mi się przynajmniej wydawało – konwencji prezentowania charakterystyki próby badawczej w pierwszym kroku prezentacji metody badań własnych,

12) w odniesieniu do zarysowanej w rozprawie problematyki zależności form tendencji agresywnych względem osobowości więźniów a także związanych z tym uwag Pani Profesor pragnę wskazać, iż wg. mnie:

- a) przedstawione w **finalnej wersji rozprawy** rozważania na ten temat zostały **bardzo mocno okrojone** w konsekwencji konsultacji merytorycznych z promotorem i promotorem pomocniczym,
- b) **podgrupa więźniów była zbyt mało liczebna aby szeroko ją analizować**, niemniej jednak
- c) **uzyskane dane dają podstawę do wskazania, iż wśród więźniów struktura osobowości jest „niezharmonizowana”/nie powiązana z przejawianymi przez nich formami tendencji agresywnych** – tj. *„Stanowi to podstawę do stwierdzenia o reaktywno-regulacyjno-adaptacyjno-obronnym (względnie: reaktywno-regulacyjno-adaptacyjno-eksploracyjnym) uwarunkowaniu (a nie stricte osobowościowym – Sic!) powstawania wśród członków omawianej podgrupy badawczej form tendencji agresywnych (jakkolwiek wymaga to dalszych badań i analiz).”* (Rozprawa doktorska, s. 312). **Oznacza to innymi słowy, iż można tu domniemywać, że podłożem**

przejawianych przez badanych więźniów form tendencji (auto)agresywnych były działania/czy też reakcje: reaktywne, regulacyjno-adaptacyjne (agresja jako element zdobywania przewagi nad kimś/czymś!) i obronne (względnie: eksploracyjne). Gdy chodzi zaś o brak odniesienia tegoż elementu rozprawy do teorii zachowań agresywnych wynikał on z przeoczenia dokonanego przeze mnie w trakcie analiz.

13) w kontekście uwagi nt. ograniczonego opisu warunków przeprowadzania badań wśród więźniów – dziękuję za zwrócenie uwagi na tą kwestię – o ile mogłem maksymalnie przejrzyć starałem się opisać odnośną tematykę w części dotyczącej doboru próby badawczej, jakkolwiek fakt, iż przedmiotowe badania nie były przeprowadzone przeze mnie bądź przez przeszkolonych współpracowników osobiście uniemożliwił mi bardziej dogłębne opisanie jej. Ponadto należy tu wskazać, iż finalnie uwzględniona próba badawcza więźniów była relatywnie mała a ja nie byłem w stanie – z przyczyn niezależnych ode mnie – kontrolować przebiegu odnośnych badań wśród więźniów.

14) dziękuję za zwrócenie uwagi na dyskusyjność zastosowania kwestionariusza KAS jako swego rodzaju klucza kłamstwa – pozwolę sobie tu wskazać, iż zarysowałem tenże problem w ramach rozprawy (patrz: część dotycząca opisu zastosowanych metod, technik i narzędzi badawczych),

15) w odniesieniu do uwagi o braku każdorazowego stosowania nazwy współczynników korelacji pragnę podziękować za zwrócenie uwagi na ten problem oraz – jednocześnie wskazać, iż każdorazowo chodzi tu o współczynnik r-Pearsona (patrz: strona 158 i przypis 28 tamże zawarty). Jednocześnie pragnę przeprosić za nie dość jasne wyakcentowanie tejże kwestii,

16) w odniesieniu do wskazania o tzw. nadmiarze używanych skrótów, pragnę wskazać, iż uważałem, że przyczyni się to do zwiększenia przejrzystości rozprawy oraz stosowałem się do trendu widocznego w znanej mi najnowszej literaturze przedmiotu.

Zbigniew Matysz